



Numer 76.

GAZETA WARSZAWSKA

W ŚRODĘ DNIA 21. WRZESNIA ROKU 1791.

Z Warszawy d. 21. Września.
SESSYA SEYMO: CCCCLXIV.

Dnia 19. Września.

JP. Marszałek Seymowy w Zgromadzeniu swoim oświadczył, iż gdy podług nakazu Prawa II. PP. Plenipotenci Miał na Prowincjonalnych Sessyach do Magistratur rozdzieleni zostali, zaczęli wykonać Przyśięgę są obowiązani Rotą przepisaną dla Kommissarzów w Magistraturach zasiadających; którą też Przyśięgę natychmiast przed Królem Jacią wykonali:

JX. Ryński Biskup Kujawski, w zabranym Głosie przełożył, iż wielkich uciążliwości Obywatele Prowincyi Wielkopolskiej doznają z wydanych Uniwersałów przez Kommissyą Skarbową względem Redukcyi Monety Pruskiej; radził, ażeby Deputacya wyznaczona została od Stanów, któraby y w powody wydania takowych Uniwersałów wyczerpała, y Projekt przyniosła uczynienia ulgi tymże Obywatelom. Po wielorakich w tey mierze uczynionych zdaniach, został nakoniec podany Projekt, zalecający Deputacyom tym, które były wyznaczone do Examinowania Kom-

missyów Skarbowych, ażeby te wraz z Kommissyą Skarbową sposoby zaradzenia tey uciążliwości wynalazły, y o tych Stany Seymujące w przeciągu trzech dni uwiadomily.

Czytał potym JP. Sekretarz Seymowy Projekt Ordynacyi Sądów Asessorskich; który wzięty został do Deliberacyi. Sessyą Solwowano na dzień następujący na godzinę 10.

Na przeszłej Sessyi, JP. Cboizecki Pofel Kijowski, w swym Głosie wyrażał, iż Obywatele, uwolnionemi na terazniejszy Seymie zostawli od obcey niewoli, y przyszedli już po części do Najrzadniejszego Stanu, miłe y z wdzięcznością Połków swych podczas Limity przyjmowali, oraz do dalszych czynności zachęcali. Doniósł też Nayias: Panu, iż Obywatele Wodztwa Kijów: najmocniej są przeświadczeni, że J. K. Mość, będąc Naczelnikiem Narodu, stawał się pierwszym Przywódcą do ratowania Ojczyzny, y wydobycia iey z dąbnego Nierządu; przeto z najmiłszym uczuciem czytali Uniwersały od N. Pana w czasie Limity wydawane. Obłężniejszy tego Głosu wyrazi, ośobno są do druku podane.

Z Paryża d. 26. Sierp: Od dawnego już czasu głowę sobie łamali nasi Politycy, w jakim sposobie y w którym Mieście, ma Król Nasz Sankeyonować *Nową Konstytucyą*, żeby dać pozor, iż ten Monarcha jest już wolny, y będąc wolnym, wolnie podpisał też *Konstytucyą*. Z tym wszystkim, nietylko w całym *Francyi*, ale y na całym *Świecie*, takiego Miasta nigdzie nie znajduję. Szröd samego *Madrytu*, lub *Wiednia Rakuskiego* czyli *Austryackiego* zostając, ten nieszczęśliwy Nasz Król *Francuski* nie byłby jeszcze w tej mierze Wolny; gdyż y w *Madrycie* lub *Wiedniu* mieszkając, jeśli *Konstytucyi* nie podpisze, równie (podług tego *Zgromadzenia Narodu*: Dekretu) Koronę swą utraci. Byłżeby wolny Król, żeby w przypadku niepodpisania, śmiercią mu pogróżono? a tu mu grożą tym, co z samą śmiercią równa się, jeśli iey tylko nieprzechodzi; któryż albowiem czułby Monarcha, zdrowia y życia swego nie naraża przeciwko tym, którzy mu gwałtem Koronę z głowy zdzierają. Taka Propozycja, byłaby dobra dla Pana *la Fayette*, że jeśli podpisze *Konstytucyą*, będzie Królem, a jeśli nie podpisze, Królem nie będzie; w przypadku albowiem niechcenia podpisać, nie mu własnego nie odbiorą, bo nigdy Korona do niego nie należała. Tak zaś mówić niemożna o *Ludwiku XVI.* o Potomku *Henryka Wielkiego*, o Dziedzicznym tej Korony Panie.

Z Paryża d. 29. Sierp: Na Sessyi Narodowego Zgrom: dnia 26. dekretowano, że miedziane wszystkie sprząty, znalezione po Kościołach Klasztorów skaslowanych, mają być przebite na pieniądze. Daley: że Kommissarz Króla zawiadujący Kasą Przychodów Extraordynaryjnych, będzie miał zlecenie nadal zarządzenia sprzedaż Narodowych Dobr, pod Odpowiedzią swoją y Ministra. Dotąd *Deputacya* *Przedawnicza* z *Narodu*: *Zgromadzenia* zarządzała sprzedaż namienioną. Dopiero dekretowano: *Osoby Familii Królewskiej*, mogą być obierane (prócz *Departamentu Ministerii*) do wszystkich Mieysc y Urzędów od Nominacyi Króla zależących. Tymczasem, Osoby te, nie mogą mieć Kommandy Naywyższej nad Woyskami, ani sprawować Funkcyi Pośła przy Narodach Obcych, bez wyraźnego na to umocowania od Korpusu Prawodawczego. Osoby Familii Królewskiej, które iedynie do spodziewaney Sukcesyi na Tron są urodzone, będą miały tytuł *Xiążąt Francuskich*, przyłączony do Imienia w Aktach przy ich urodzeniu nadanego. Akta zeznawające o urodzeniu Osób Familii Królewskiej, mają być przyniesione do Korpusu Prawodawczego, y w Archiwach złożone. Tytuł Osobom Familii Królewskiej nadany, nie zamyka w sobie żadnego Przywileju za ich stronę, y ci *Xiążęta* wszystkim Prawom, jak Obywatele inni, podległemi być mają. Tym spo-

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Wc SRZODĘ DNIA 21. WRZESNIA ROKU 1791.

Z Listu od Granicy Saskiey d. 1. Września. Dnia 26. Przyjacielski Alians y Traktat Zaczepny y Odporny między *Austryą*, *Prusami*, y *Saxonią*, miał być aktualnie od Nayiaśnieyszych Stron Kontraktujących ręką własną w *Pilnitz* podpisany. Kontraktujące Strony (iak głofzą) obiecują sobie Pokoy y Przyjaźń, y gwarantują wzajemnie sobie swe Posiessye przeciwko wszelkiej napaści obcey. Dla rozszerzenia coraz barziej Przyjaźni osobistej, stanęło też, iak powiadaia, że przyszli Następcy Tronu *Prus* y *Austryi*, mają się ziężdzać do *Drezna*, znościomość z sobą zabierać, y przyjaźń zafundować. Los *Francyi* niebył także zapomniany, y iak powiadaia, uradzono, że gdyby Negocyacye wszelkie iuż być miały nadaremne, na ówczas, to iest w razie ostatecznym, do Oryża przystąpić zechcą. Na tym fundamencie załadza się wieść, że *Austryja* w takim przypadku dałaby na ten koniec 40,000. *Prusy* 20,000. *Saxonia* 10,000. Woyska. Posel *Francuski* podczas bytności Nayiaśnieyszych Osob w *Pilnitz*, u Dworu się nie pokazał.

Z Wiednia dnia 27. Sierpnia. Dziś rano, Cesarzowa Jeymość z Arcy-Xiążęciem *Jozefem*, y z Arcy-Xiężniczkami *Maryanną*, *Klementyną* y *Amelią*, do *Pragi* wyjechała.

Z *Akwisgranu* d. 26. Sierp: Xiąże Jmć Elektor *Trewirski* umowę uczynił z Hrabia *Prowancyi*, że *Francuzi* w *Trewirskim* Kraiu naydujący się, nie będą mieli, ani flint, ani harmat, y że tam iedynie bawić się mają iak Emigranci, którym mieysce schronienia się w Kraiu *Neutrałnym* iest dozwolone. Od strony *Trewirskiego* Kraiu, żaden także *Atak* na *Francyą*, przez tychże *Francuzow* nie ma być przedsięwzięty. Ta umowa, nakłoniła wielu *Francuzow* tamże przebywających do wyprowadzenia się z *Trewirskiego* Kraiu.

Wypis z Listu z *Berny* d. 20. Sierp: Woysko nasze ruszyło iuż

Marzłem do Kraiu *de Vaud*. Rząd *Bernenski* nieodwłocznie zaraz przy wszczęciu się Rozruchów tamecznych odezwę uczynił do Króla *Pruskiego*, iako Hrabiego *de Neuchatel*; y Król Jmć przyśłał tu do *Berny* Półta swego w *Turyń*ie dotąd Rezydującego. Przed kilką dniami Minister ten naydował się przytomny na Musztrach y Woien-nych Obrótach, od naszego Woyska czynionych przed Rządca-*mi* Rzeczypospolitey, y Osobami wchodzącemi do Departamentu Woien-*nego*. W rzeczonym Kraiu *de Vaud*, wszyscy jeszcze przy wierno-*ści* ku nam pozostali Poddani ziednoczą się z wspomnianym naszym Woyskiem, przeciwko tamecznym oblakany, y przez ów *Francuski* Klub *de Propaganda* (wszędzie już po całej *Europie* rozszerzony) zwie-*dzionym* Poddanym naszym.

Z *Frankfurtu* d. 30. *Sierpnia*. Z *Moguncyi* donoszą, że Panowie *Francuscy* w tamecznych okolicach przebywający, formują się w Kom-*panie*, a to według *Prowincyi*, z których są rodem. Z tych Kom-*panii*, złożone ma być Woysko *Gendarmerie* nazwane, wynoszące 3,000. ludzi, częścią Jazdy, częścią Piechoty. Emigracye z *Francy-*yi** jeszcze nieustają. A któżby z takiego dziś *Francuskiego* Kraiu niewynosił się?

Z *Algieru* d. 29. *Lipca*. Nasz *Dey* kazał tuteyszemu Konsulowi *Hiszpańskiemu* oznaymić, że jeżeli Król jego Pan, zechce zapłacić *Beyowi* *de Mascara* wszystkie koszta złożone przez niego na obleżenie *Fortecy* *Oran*, tedy *Dey* *Algierski* rozkaże *Beyowi* odstąpić od Obleże-*nia*. Konsul *Hiszpański* Kuryera z tą Propozycyą do *Madrytu* wysłał.

Z *Lizbony* d. 5. *Sierp*. Dwór nasz, iak głoszą, względem Inte-*ressów* *Francuskich* poydzie za temi *Prawidłami*, któremi się w tej mierze Dwór *Hiszpański* powodował dotąd, y powodować się będzie nadal. Od niejakiego czasu przybyli tu Kuryerowie z *Madrytu* roz-*maici* z *Listami*, ściągającemi się do okoliczności namienionych. Gło-*szą*, że Poseł nasz w *Paryżu* rezydujący, będzie ztemtąd nazad przy-*wołany*. Dziś Woienny Okręt *Portugalski*, *Belem*, z *Rio de Janeiro* tu przybywszy, na kotwicach stanął. Przywioził on na sobie dwa Mil-*iony* Pieniędzy w gotowiznie. Od lat kilku, iak uważamy, Docho-*dy* z *Brazylii*, znacznie umniejszała się.

Z *Paryża* d. 20. *Sierp*. Kommissarze Królewscy na samprzód nomi-*nowani* do zawiezienia Dekretu *Narodowego* *Zgrom*: na dniu 15. *Maja* zapadłego względem *Ludzi Kolorowych* do *St: Domingo*, deklarowali *Ministrowi* *Morskiemu* po zaszłej *Aresztacyi* Króla, iż dopóty niemo-*gą* wyjechać do *St: Domingo*, dopóki Dekret *Narodo: Zgroma*: przez który *Powagę* Królewską suspendowano, nie zostanie odwołany y co-*fnięty* nazad. *Minister* *Morski* zawczora dał o tym wiadomość

Zgromadzeniu, donioſt przytym, że innych wyznaczył Kommiſſarzów, którzy już ſą w *Breſt*, y wybierają ſię w drogę do *St. Domingo*. Ale uchwalono, ażeby ſię ieſzcze zatrzymali. Doſzły już tu późniejszy Liſty datowane d. 15. Lipca z *Cap* na Wyſpie *St. Domingo*, z zupełnym potwierdzeniem wſzytkiego tego, cośmy o tańecznych rozruchach w *Gazecie* donieſli. W wspomnianych Liſtach ponawia ſię, iż chcą wyſłać Kommiſſarzów do *Łondynu* y *Jamaiki*; że *Bandeę Angielską* już zaſadono; że *Linieję Woyſko*, już przyſięgę wiernoſci wykonało przed *Koloniją*, w której *Zoldzie* toż *Woyſko* zoſtaie teraz. *Kolonija* także uchwaliła uznawać tylko *Króla*, nie zaś *Narodowe Zgromadzenie*.

Rzecz ieſt niezawodna, że w przeſzły piątek było Zgromadzenie u Miniſtra *Pieczęci*, gdzie wſzyſcy Miſtrowie, Ofoby wchodzące do rozmaitych Deputacyów, y *P. de la Fayette* obecni nawiadowali ſię. Na tej Konferencyi, przyſzło do wiele przykrych ſłów y przyrównań oſrzejſzych. Na to jednak zgadzono ſię, że naſze ſposoby bronięcia ſię, gdyby nas miało atakować, ſą niekczemne; że *Stan Kolonii* naſzych barzo ieſt krytyczny; że jedyny ſpoſób utrzymania ſię przy tych *Kolonjach* ieſt ten, ażeby *Krolowi* ſamemu przywrócić, y jemu tylko oddać *Rząd* nad *Kolonijami*; że w dzisiejszey naſzey *Konſtytucyi*, żadnych niema gwichtów dla utrzymania rowney wagi między *Władzami*, &c. &c. &c.

Kontynuacya Traktatu Pokoju między *Auſtryą* y *Portę*.

7to. Za to *Dwór Ceſarski* przyrzeka *Portie*, całkiem y bez ulzczuplenia, uprzatnać, oddać y uſtąpić wſzyſkie Poſſeſſye, Kraie, Miałta, Fortecy, y Paſanki, w czasie tej *Wojny* przez *Ceſarskie Woyſko* zabrane, całe Xięſtwo *Wołoſkie* z zabranemi Powiatami *Multańſkrey Ziemi*, przywrócić oraz nazad Granice ſtare między Poſſeſſyami obudwu *Dworów*, jakie zaſchodziły d. 9. Lutego Roku 1788. Zabrane *Portie* Twierdze y Paſanki, wrócone będą nazad ze wſzelką tamże przy ich obięciu *Artyleryą* znaleſioną.

8to. Fortecę *Chocimſką*, z tak nazwaną *Raig*, czyli Powiatem, wrócić nazad *Portie* *Dwór Ceſarski* obiecuje po zaſzły *Ratyfikacyi Forty* z *Roſyą*; obiecuje przytym tenże *Dwór Ceſarski* nie wdawać ſię więcej do *Wojny* terazniejszey ani *directe*, ani *indirecte* nie poſilkować *Roſyę*.

6to. Po zamianie *Ratyfikacyi*, Obie Strony przyſięgają do *Evakuacyi*, y do obięcia znawu w Poſſeſſyach wſzytkich Zaborów, tudzież do przywrócenia dawnych *Granic Państw* obudwu podług czasu niżej oſiſanego. Z wyznaczonych Kommiſſarzów, jedni do *Dziela na Wołoſczyzanie* y w 5. Powiatach *Multańskich* za *Mieſiąc* od daty *Zamiany Ratyfikacyi* uſkutecznią; drudzy udadzą ſię nad *Rzekę Unnę* dla przywrócenia tamże granic *Boſnii*, *Serwii*, y *Starey Orso* wy z okolicami według ſciſłego ſtannu, w jakim Poſſeſſye były przed d. 9. Lutego 1788. Roku. Tym drugim Kommiſſarzom naznaczą ſię dwa *Mieſiace* do uſkutecznienia tego od daty *namienionej*, gdyż ten czas przecięg ieſt potrzebny dla rozobrań nowych *Fortyfikacyi*, *Transportowania Artyleryi* &c.

7mo. Gdy wſzyſcy Jeńcy *Turecy* z *Stanu Cywilnego* y *Woytkowego* w przeciagu *Wojny* poimani, z ſtrony *Dworu Ceſarskiego* zoſtali bez excepcyi uwolnieni; z ſtrony zaś *Turków*, wymieniono tylko z *Poddanych* y *Zolnierzy Ceſarskich* tych, którzy w więzieniach *Publicznych* y u niektórych *Boſniańskich* Panów naydowali ſię, a wielu ieſzcze po prywatnych *Domach Tureckich* w niewoli znayduie ſię; *Porta* zatem obowiąznie ſię do uwolnienia wſzytkich *Wojennych* *Brańców* y *Niewolników*, iakiegokolwiek bądź wieku, kondycyi, ſtannu, gdziekolwiek tylko naydują ſię, w przeciagu dwóch *Mieſięcy*, od zamiany *Ratyfikacyi*, y do wydawania ich bez okupu *gratis*, wyłączając iedynie tych, o których będzie dowiedziono, że z iedney Strony przyſięgli *Religię Chrzeſciańſką*, a z drugiej *Mahometanſką*.

8to. *Poddani* tymczasem Strony iedney, którzy przed *Wojną*, albo w ciągu *Wojny* udawſzy ſię do *Kraio* Strony drugiej, dobrowolnie pod *Panowanie* tej poddali ſię, nie mogą być ed właſciwego *Monarchy* ſwego nazad reklamowani, lecz mają być poczytani za *Poddanych* tegoż *Monarchy*, któremu ſię poddali. Mający zaś dobra *nieruchome* w *kraich* obudwu *Monarchii*, mogą według zęcznoſci y upodobań ſwego oſieść na iedney lub też drugiej ſtronie, z obowiązkiem zoſtawiania tylko pod iedynym *Panowaniem*, a wyprzedania ſię z ſwych *Łoszeſy* z pod drugiego *Panowania*.

9to. Dla *Dobra Handlu*, *Poddani Monarchii Auſtryackiey* y *Porty*, mogą intereſſa ſwoie znawu ſprawować tam, gdzie przy *Deklaracyi* *Wojny* rozpoczęte były zamiechane; mogą popierać wſzytkie ſwoie *Prawa*; mogą czynić kroki o odzyskanie nazad *pieniędzy* pożyczonych, *Przeſtów* &c. y we wſzytkich tych przypadkach mogą ſię o pomoc do *Sądów* udać. (*Ręſza potym*.)

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 21. WRZEŚNIA ROKU 1791.

W Drukarni Gröllowskiej wyszła Książka pod tytułem: Sposób krótki do ułożenia Procesu Sądowego w Miastach Wolnych Rzpłay Polskiej, poczwłizy od Sądu Pierwzhey Instancyi, aż do Naywyżzey w Sądach Asseßorskich, R. 1791. do Approbaty Publiczney podany.

Licytacytacya Kamienicy *Frołowskiej* przy Ulicy Nowy Świat pod Nrem 1293. Iytuowaney, z mocy Rezolucyi Sądów Woytowskiich y Ławniczych Jurydykcyi *Bożydar y Kałęczyna* przy *Warszawie*, w mieyscu Sądowym dnia 25. Miesiaca Października Roku tego o godzinie 3. po połiu: odprawiać się będzie. Zyczący sobie kupic, może wcześnię swą offerencyą w Kancellaryi tęż Jurydy: zapisać y Terminu Licytacyi attentować powinien.

Wyszły z druku Książki nowe ciekawe: (1) Adwokat czyli Patron *Polski* o Jurydykach y Palestrze *Polskiej*, ich wokacyi, wielości y potrzebnym koniecznym urządzeniu, cena na Kleiowym papierze Zł: 3. na wodnym Zł: 2. gr: 15. (2) *Polishon* z trąbką *Warszawską*, cena Zł: 1. gr: 15. (3) *Polak* w Czui prawdą podłytey, cena Zł: 1. gr: 15. (4) *Starych* uprzedzeń nowe roztrząszenie, cena Zł: 1. gr: 8. Tych Książek dostanie u *P. Dufour* w Starym Mieście, u *P. Netto* naprzeciw Statuy Zygmunta, u *P. Szczepańskiego* w Bramie Nowomieyskiej y w Drukarni Wolney.

Joachim *Wierzbowski* Lokay, rodem z Miasta *Dąbrowny* w Powiecie *Orszańskim*, ożeniwszy się tu w *Warszawie* R. 1778. z *Maryanną Topczewską* odstąpił ją, y niewiadomo gdzie się znajduje już od lat 5ciu. Był on wzrostu wysokiego, nieżny, trochę pochylły, włosów czarnych, cery czerwonej, twarzy pełney, y obydwóch rąk po dwa ostatnie palce krzywe małący. Opulczona Zona włzelkiej na każdym mieyscu Zwierzchności y osób, mających o nim wiadomość, czy żyte lub nie, o doniesienie do JP. *Kierwińskiego* Poczt *Warszaw*: Sekretarza, naypokorniey uprasza.

Dwóch Ludzi, z *Krakowskiego* jeden, drugi z *Włodzimierza*, małący po lat 18. lub 20. przyięci do służby, jeden w *Warszawie* Michał z *Włodzimierza* bladey twarzy, oczy błękitne iak krawe: drugiego *Szczepana* twarz blada, włosy rozpuszczone, Ci przyięci do Służby, krótko służąc, pozabierali Panu swemu nowe Kurtki krapotawe czerwone, obzłegi zielone kamizelki białe, y spodnie białe po polsku zrobione; zabrawszy też innym służącym pieniądze y rzeczy uszli. Ktoby takowych znalazł lub wiedział, będzie miał nagrody Zło: 180. za przyłapaniem onychże do *Nadarzyna* o mil 3. od *Warszawy* do JP. *Pułkownika Piotrowskiego* lub też o obwieszczenie onych uprasza.

Dnia 16. tego Miesiaca we Wsi *Pokrzywnicy* w Ziemi *Zakroczymskiej* Powiecie *Serockim* leżącej, uciekł Jozef Lokay (jak się mionil *Staniszewski*) wzrostu miednego pociągley chuderlawey twarzy, niedawno przyięty; ukradł Zegarek złoty, Angielski w trzech Kopertach zwierzchnia zielona, średnia wybitana w ołoby, trzecia gładka z taśmą zieloną iedwabną, y którey mokeżnyh kluczyków dwa, zabrał z sobą liberyą, Frak, Plaszcz iakno popielatego sukna, z niebieskimi wyłoganii, spodni 2. y kamizelka niebieskie, miał przytym Surdut sukieny iakry niebiesko nakrapiany z kamizelką ponsową, kapeluszc czarny; bez testimonium, gdyż zostało się zaświadczenie, że był w Szpitalu u OO. *Bonifratrów* leczony. Ktoby go przytrzymał, raczy go oładzić w Areszcie *Marzalkowskim* y donieść na Pocztę przez *Sobieszew* w Gubinie J. Pana *Ciechockiemu* Staroście *Trożyńskiemu*, a przywoitą nadgródę z powrocciemu expensy odbierze.

Z mocy uczynioney przez Sąd Kommissarcki za Rekrypsem J. K. Mości do rozśadzenia Sprawy Konkubowey *Blumowskiej* wydanymi prorogacyi, Licytacya ołatnia Ogrodu wielkiego *Blumowskiego*, na około w Sipy murowane oparkanionego z włzelkim zabudowaniem na Ulicy *Ceglany* pod Nrem 1117. Iytuowanego, w Rezydencyi Ur: Jana *Białobrzelskiego* w Ryaku *Starego Miasta Warszawy* pod Nrem 61. dnia 24. Mca *Września* Roku bieżącego po południu o godzinie 2. odprawiać się będzie.

Jan Bernard *Gran* na Instancyą Zony Szl: *Katarzyny* z *Salmondów Grunowey*, już po dwa razy kondemnowany, iey odstąpił, y wyjechał; zapożywa się tedy *peremptorie* do Konystorza *Ewangelickiego* *Warszawskiego* Nieodmiennego *Auszburckiego* Wyznania, ażeby stanął y terminie ostatnim dnia 13. Miesiaca *Października* Roku teraz bieżącego. Kiedy się niekawi in *Ordine* rozvodu Kontumacyine będzie śądzony.

fobem więc *Xiażęta Francuscy*, będą teraz zwani, na przykład: *Filip Xiaże Francuski*, *Ludwik Jozef Xiaże Francuski*, nie zaś *Xiaże de Condé*, albo *Conty &c.*

Na Sessyi dnia 27. między rzeczami innemi dekretowano: że *Prawo* uznaie Małżeństwo tylko iak *Cywilny Kontrakt*, y że *Korpus Prawodawczy* dla wszystkich Mieszkańców Państwa przepisze sposób ieden, iakim Urodzenia, Małżeństwa, y Śmierci mają być zeznane prawnie. Jeden Biskup sprzeciwił się temu Dekretowi, ale odpowiedziano mu, że ten Dekret owey Kwestyi, czy Małżeństwo iest Sakramentem, w niczym nie narusza. (NB. Prawa Strona Narodowego Zgromadzenia nie przyłożyła się do ferowania Dekretu tego, tak iak y do żadnych innych Dekretów Konstytucyi nie wchodziła.)

Na Sessyi Extraordyneyney tegoż dnia wieczorney, Rybaczki przyniosły Ofiarę od 1,500. *Liwrow* dla Gwardyi Narodowych na obronę Granic przeznaczonych. Uczyniono tym Rybaczkom honor, y na Sessyi siedzieć dozwolono. One też pośród Deputowanych usiadły. Druga także Deputacya Mieszkańców *Miaśceczka Montmorency* przybyła z prozbą, za którą wstawili się oraz niektórzy z Literatów, względem uchwalenia dla Jana Jakuba *Rousseau* tegoż honoru, który zwłokom *Woltera* y *Mirabeau* został uchwalony, to iest: ażeby Kości Jana Jakuba *Rousseau* do *Fran-*

cuskiego Pantheon (to iest do Kościoła *S. Genowefy*) były przeniesione. Dekretowano tymczasem, iż *Rousseau* należy do Wielkich Ludzi w Ojczyźnie zasłużonych.

Na Sessyi dnia 28. Pan *Chabroud* złożył Raport o Insurrekeyi wspomnianych już w Gazecie przeszley Reymentów. Więcey ieszcze Reymentów podniosło teraz Rokosz, między innemi Reyment *de Erez*, który maszerując do *Blois*, gdzie teraz stanął w marszu, sprzedał swoje Flinty, Palasze &c. Drugi Reyment sprzedał nowe Kapelusze, które Żołnierzom świeżo dano. Dla zaradzenia takowym Insurrekcyom, Pan *Chabroud* podał do decyzyi Projekt w 13. Artykułach zawarty, który też dekretowany y udecydowany został.

Z *Paryża* d. 30. *Sierp*: Mniemają, że *Karta Konstytucyina* na Szrodę już będzie gotowa, y że we Czwartek Królowi Jmci ma być oddana, który ją bez wątpienia będzie musiał tymczasem przyjąć. Chcąc pomiarkować, iakie są układy naszych *Pseudo - Patryotów* względem Króla, należy tylko wspomnieć o Projekcie, który w *Klubie Jakobinów* pod wielkimi pochwałami wniesiony był od Pana *Machenaud*. Ten proponował, ażeby *Kartę Konstytucyina* *Ludwikowi XVI.* podano w *Thulleries*, a gdy ją przyimie Król, wtedy obowiązany będzie złożyć naprzód swą Koronę u nóg *Władzy Konstytucyiny*, y dopiero przez *Najwyższych Reprezen-*

tantow Narodu zostanie Odkoronowany, y znowu potym Koronowany (*Deffacré & Resfacré*) na Królestwo; daley Przydyuący przeloży mu Obowiazki Króla, y *Prawa Ludu*, potym Przyśięgi go wyslucha, y naostatku Koronę mu znowu na głowę włoży. We wszelkich przypadkach, podług mniemania Pana *Mashenaud*, niepowinien być *Ludwik XVI.* przed dwoma laty naymniey na wolność wypuszczony. Ktoby wierzył, żeby tak dzikie rzeczy miały się dziać w tym Wieku oświeconym, a to jeszcze we *Francyi*?

Z *Sztokolmu* d. 30. *Sierpnia*. General-Maior *de Pahlen*, na wyraźną Rekwizycyą naszego Króla Jmci, otrzymał od Imperatorowey *Rossyjskiej* pozwolenie, ażeby swóy powrót z *Akwisgranu* do *Peterzburga* na *Sztokolm* obrócił.

Z *Madrytu* d. 19. *Sierp.* Otrzymaliśmy już tu nową *Francuską Konstytucyą*, która w niektórych przynaymniey Artykułach umiarkowaną jest nieco teraz, aniżeli z początku była. Nie zdaie się także, ażeby nasz Dwór skutecznieniu rzeczoney *Konstytucyi* zbroyną ręką się chciał sprzeciwić. Chcąc atoli uniknąć okazyi deklarowania się w brew przeciwko teyże *Konstytucyi*; nasz Dwór wydał rozkaz Posłowi swojemu w *Paryżu* naydującemu się, ażeby opuściwszy *Paryż*, za granicę na woiaż wyjechał, i uda się on, iak mniemaia, na sam przód do *Nizzu*.

Od *Granic Rossyjskiej* d. 4. *Wrześ:* Wiadomości z *Peterzburga* donoszą, że Flota do Departamentu *Kronstadt*skiego należąca, ma być rozbroiona, y Ekwipaż rozpuszczony. Flota do Wydziału *Rewel*skiego należąca, powroci do *Rawla* nazad, czy zaś niektóre Okręty teyże Floty zostaną uzbroione nadal? dotąd jeszcze niewiadomo.

Z *Frankfurtu* d. 3. *Września*. Głoszą, iż Rekwizycyą czyniono do *Rossyi*, *Anglii*, y *Holandyi*, ażeby chciały przystąpić do Aliansu zawartego między *Austryą*, *Prusami*, y *Saxonią* w *Płnitcu*.

Z *Londynu* d. 2. *Września*. Naypoźniejsze wiadomości z *Indyi Zachodney* donoszą, że na Wyspie *St. Domingo* powtornie znowu wielki rozruch powstał, y że ta Osada, za zupełnie już nie podległą od *Francyi* deklarowała się.

Tuteyszy Posel *Francuski* *Margrabia de la Luzerne*, Apoplexyą ruzony został tak, iż mało jest nadziei do iego ozdrowienia.

Pan *Smith* Tayny Sekretarz *Pana Pitt*, wybiera się do *Paryża*, mając tam zlecenie iakieś także tajne do skutku przyprowadzić.

Z *Tragi* d. 1. *Września*. Zawczora Cesarz Jmci, Cesarzowa z Arcy Xieżytami y z Arcy Xieźmickami do Zamku *Lieben* w bliskosci *Pragi* przyjechali. Arcy Xieżeta y Arcy Xieźniczki przybyli stamtąd niebawiać do tuteyszego Zamku. Po południu, udał się Naywyższy *Burgrabia*, z przedmiejszemi Urzędnikami *Czeskimi*, tudzież z Deputowanemi *Morawskimi*, oraz Konwiyliarzami Gubernialnemi na przywitanie Monarchy do *Lieben*, gdzie Kompanie *Mieyska Piechoty* y *Strzelcy* paradowali. (*Reszta potym*)

G Ł O S

Sabnie Wielmożnego Segomości Pana

J A N A

CHOIECKIEGO

POŚŁA KIIOWSKIEGO

Na Seffyi dnia 15. 7bris Roku 1791.

M I A N Y.

Nie może bydź nic miłszego dla Obywatela w Kraiu, iak gdy powołany do usługi publiczney, w tym czasie, gdzie Oycyzna naywiększego potrzebuiać ratunku, by uwolniwszy się od obcey przemocy, stała się nayrządnieyszym kraiem, to gdy iuż po większey części na terażnieyszym Seymie zostało ulkutecznione, a przynosząc krajowi pomyślność, stało się nawet dogodnym życzeniom Współ - Obywatelow moich, z których naywiększy mamy tego dowód, gdy podczas limity mile nas przyjmując, wdzięczność y pamięć za usługi nasze ofiarowali.

Już teraz obce Mocarstwa tym mocniej upewniają się, o czynnym y sławnym Narodzie *Polskim*, że Obywatele do ulzczęśliwienia Kraiu tak z sobą mocno są połączeni, że nawet w czasie Limity, gdzie zawiśni szczęścia naszego rokowali sobie korzyści, to tę nasz Kray naywiększą pozyskał w zupełney spokojności Obywatelow, którzy z Praw będąc kontenci, ich zachowanie za nayświętszy wziwłszy obowiązek, nas Posłów do dalszych zachęcali czynności.

Niech iuż pokątne mruki nieprzyjazne swey Oycyznie wtydzą się y hańbią, niech ich własna zazdrość y Ambicya nęka, że Oycyzna została uratowana bez ich pomocy, którey winni byli z Urzędu y Bogaństw z tej Ziemi korzyśćanych.

Z naymiłszą ochotą powracając do tej Świątyni Praw, stać się będziemy, by to rozpoczęte chwalebne Dzieła, zostały ukończone.

Ca. 743-III/pd. 58

Winien tobie iestem Nayiaś: Panie donieś', iak Obywatele Woiewodztwa *Kiiow*: naymocniey są przeświadczeni, że W. K. Mość, będąc naczelnikiem Narodu, stawiał się pierwszym Przywódcą do ratowania Oyczyzny, y wydobycia iey z dawnego nie-rządu; z naymilszym uczuciem czytali *Uniwersaty* W. K. Mci, które w czasie Limity wydawałeś, do nayzupełniejszyego uszczęśliwienia Kraiu, dostrzegając iego pomyslney spokojności, y czuwając nieustannie y przezornie na los w szczególności każdego Mieszkańca Ziemi. Prawdziwie, że same tylko wspomnienie Imienia Walszey Królewskiej Mości, naywiększą dla Obywatelów przynosi radość, Dowiodłeś tego naymocniey, co przy wstąpieniu na Tron powiedziałeś Narodowi: *Non paritebit Vos me fecisse Regem*. Narod ci powie: *Non paritet Nos te fecisse Regem*. Day Boże, by W. K. Mość wiek Królował, a następcy Jego biorąc wzór z sławnych Jego czynności, dostrzegali, by to pasmo uszczęśliwienia Narodu przez W. K. Mość ufnute, nie zostało przerwane, a pewnie Kray *Polski* z nieustannego korzystać będzie łczęścia.

JW. Marszałku Seymowy, patrząc na twoje pracowite usługi iedynie dla Dobra Oyczyzny, należną nam było Posłom o tym Obywatelów uwiadomić; aleśmy zostali uprzedzeni z naywiększym uwielbieniem twych sławnych Czynów, Cnota twoia y miłość dla Oyczyzny stała się dla nich przykładem. Nad tym tylko ubolewali, że go w dawniejszym czasie Oyczyzna nie miała Marszałkiem, bo byś był prędzey przyspieszył tę pomyslność Kraiowi, do której cnotliwy twym styrem dowiodłeś.

Sprawiedliwie ci Narod wywdzięczając się, na przykład potomność w tey tu Stolicy uwieńczy Cię *Bustem*, o co w przyzwolitym dopomnę się czasie.

Teraz zaś przytępując do dalszego Seymowania, iestem za Projektem J. Xiędza *Kołataia* Podkanclerzego, urządzającym Asesoryą, y tym więcey przy nim obstawac mi przychodzi, że przy Limicie od tego, Dzieło nasze przyrzekliśmy rozpocząć otwierając Juryzdykcyą potrzebną y użyteczną Kraiowi; prawdziwie uwielbiać należy cnotliwą gorliwość tego Ministra, iż będąc publicznym Urzędnikiem, chce, aby iak nayprędzey czynnym y użytecznym stawał się Narodowi, a zatym upraszam JP. Marszałka Seymowego, aby ten Projekt naypierwey do decyzji był wzięty.